

KRAKUS.

SOBOTA 16 LUTEGO, 1822. *NUMER 34.*

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1462, Polacy szturmem zdobywają warownе miasto **Brodnicę**, na Pomorzu.

ZŁY RZĄD.

POWIESĆ ARABSKA.

Zły rząd! zły rząd! zawołali,
Mieszkańce pewnej zamorskiej krainy;
Oto nam znowu kazali
Płacić na wojsko ogromne daniny.
Pójdźmy wszyscy króla prosić,
Niech nawet stare nakaże poznosić.
„ Dobrze! krol proszącym powie;
„ Żebyście tego niepożałowali.„
Ale uparci ziomkowie,
Z ochotą krola za słowo złapali.
Dowiedzieli się sąsiedzi,
O tej dla siebie pożądanej zmianie;
Dobrze wiedzieć jak kto siedzi!
Więc wpadli z wojskiem na ich pokonanie.
„ Ratuj nas! wtedy krzyknęli,
„ Ojcze kochany! -- Krol do boju śmiały,
Stawa, trudy z niemi dzieli,
Szczęściem, zyskuje pokój pełen chwały.

„ Ten raz, Bóg nam poszczęśliwił,
Rzecze im zbawca, razem wódz zwycięzki;
„ Leczbym się wcale niedziwił,
„ Gdybyśmy byli doznali w czem klęski.
„ Wojsko nasze bardzo małe
Mężtwem się tylko oprzeć potrafiło;
„ Ale szczęście jest niestałe,
„ Bezpieczniej sile, odpór dawać siłą. „
Poznadwszy błąd swój ziemianie,
Jednomyślnemi krzyknęli odgłosy:
„ Mądrze ty nam radzisz Panie,
Ty, widzisz lepiej, niż my nasze losy.
„ A więc z chęcią od tej chwili,
Co tylko każesz, będziemy czynili. „

Dobro kraju jest ważne, trzeba je szanować,
I kochać królów, którzy umieją królować.

NOWOSCI KRAKOWSKIE.

Doktór medycyny i chirurgii *Lewkowicz*, odebrał chlubne podziękowanie w *Korrespondencie Warszawskim*, za wydobycie czterech kamieni trzyletniemu dziecięciu. —

Redakcya ma honór upraszać szanownych *Prenumeratorów* za granicą, życzących utrzymywać nadal *Pszczółkę z Krakusem*; aby na przyszły kwartał od 1go Kwietnia r. b. wcześniej zapisywać się raczyli, końcem uniknienia zawodu w dostarczeniu sobie tych pism bez przerwy. —

Dziś w odnowionej sali Jagiellońskiey, odprawiło się po pierwszy raz, publiczne posiedzenie *Towarzystwa* krakowskiego przyiaciół nauk. —

Na jutrzjszą redutę wiele masek się zbiera.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija. Rozrzewnione dzieci miłością ojca, powracają w jego objęcie. *W*szystkie prowincye hiszpańskie, podają wciąż adressa do krola, z wynurzeniem wdzięczności i posłuszeństwa. Rokoszanie w Nawarze zupełnie są rozproszeni, -- porządek wraca, -- zaufanie w Krolu i *K*ortezach rozprasza mgłę gorszących zaburzeń, a tak Hiszpania na drogę rozsądnej uległości naprowadzona zostaje, mądrem postanowieniem Ferdynanda VIIgo i umiarkowaniem Kortezow. Głoszą że kilka osób namawiało króla do ucieczki, przyrzekając mu ją tajnie ułatwić: "Nie zrobię tego odpowiedział, abym nikczemną lękliwością nie splamił „tronu przodków moich. „ -- Powszechne przebaczenie ma bydź udziałem wszystkich.

Uroczystości w Barcellonie od przybycia jenerała Riego nieustają. Codziennie on musi pokazywać się ludo i *W* przemowie którą tam miał do milicyi, wyrzekł między innemi: "Znam „ ja wasz patrjotyzm, ale dla czegóż *Jedność* opuszcza naszą oj„ czyznę? Dla czegoż chytra *Niezgoda* z pochodnią zguby, prze„ biega prowincje hiszpańskie? Węże jej, rozdzierające łono mat„ ki, oszukały się na nas. W żyłach naszych rodacy, płynie „ krew czysta, a *Jedność* niech będzie odtąd hasłem naszem. „ Nikną podstępy zdrajców, piekło nas więcej nierozdzieli. Niech „ żyje Jedność i swobodna Hiszpanja! „ -- Jedność ta przywròcona dziś pomiędzy królem i narodem, wszelką już obawę o przyszły los Hiszpanii uprzata. -- *K*ortezowie pracują ciągle nad nowęm prawodawstwem. Między innemi, dzisiaj postanowiono artykułem 233: *że kto religii panujące odstąpi, utraca wszelkie godności a nawet imie Hiszpana.* „ -- Jenerał Mina ożenił się z piękną miljonową panienką i usunął się od spraw publicznych zupełnie. --

Francya. O zaburzeniach po różnych częściach Francyi mówią w Paryżu na pierwszych posiedzeniach, ale bez żadnej pewności. Dzienniki francuzkie już prawie jednomyślnie donoszą o przywróconym pokoju w Hiszpanii. -- (GH. i GB.)

Neapol. I tu słychać o odmianie ministrów. Handel jest w smutnym stanie, stan skarbu w niedostatku. Pożyczka miljona dukatów na 10 od sta, wysłaną została na ważne wydatki do Sycylii. -- (GH.)

Anglja. Pisma publiczne głoszą, że zaburzenia w Jrlandyi bardzo ważną przybierają postać. Rokoszanie ośmielają się do krwawych potyczek z wojskiem. -- Na wyspie S: Heleny, ciągle stawa straż przy grobie Napoleona, z obawy aby nie uciekł. (G.B,)

Greecya. Wielu officerów cudzoziemskich wypłynęli znowu z Marsyli; na pomoc Grekom, pomiędzy niemi ma być także jenerał *Normand.* Oczekują tam okrętu z Hollandyi, na którym się znajduje 20 dział, 5000 karabinów, i 12,000 pałaszów dla Grecyi żakupionych.--Hrabia Dalberg, odebrał w Niemczech następujące pismo z Madrytu: "*Zapał Niemców za sprawą Grecyi, wzbudza podziwienie Hiszpanów. Racz Panie „ Hrabio ogłosic, że z końcem tego miesiąca, mimo niedo- „ statku krajowego, wyprawa z 300 wojowników, za wsparciem Kortezów, na wschodnich brzęgach Hiszpanii, utworzy się niezawodnie.* --

„ *Dan w Madrycie d.* 6 *Stycznia* 1822,

„ *Hrabia Palma,--F. D. Morales, deputowani Kortezów.*

„ *Nicolo Lucente, Kapitan.*„ (G.H.)

UWIADOMIENIE.

W Księgarni Mateckiego i Grabowskiego prenumerować można na *Rozmaitośc*, pismo periodyczne we Lwowie wychodzące trzy razy w każdym tygodniu: we Wtorek Czwartek i Sobotę.

Cena rocznej prenumeraty Zł. pol. 48, połroczny Zł. pol. 24, kwartalnie Złp. 12.

TEATR NARODOWY.

44. We czwartek dane były, opera: *Kalif Bagdadu* i komedya: *Zamki na lodzie.*

45. Jutro, nowa komedya: *Alkad w Moloridos.*